

redakcja naukowa:
Monika Florczak-Wątor
Andrzej Grabowski

ARGUMENTY I ROZUMOWANIA PRAWNICZE W KONSTYTUCYJNYM PAŃSTWIE PRAWA

KOMENTARZ

Michał Araszkiewicz · Marcin Biskupski · Aleksandra Dębowska
Monika Florczak-Wątor · Filip Gołba · Andrzej Grabowski
Justyna Holoher · Dominika Kowalska · Jakub Kret
Marcin Krzemiński · Zuzanna Krzykańska · Barbara Krzyżewska
Magdalena Łatacz · Rafał Michałczak · Magdalena Michalska
Maciej Pach · Oskar Pogorzelski · Kaja Ptak

gościnnie: Manuel Atienza



PRAWO
KONSTYTUCJA
ARGUMENTACJA

Argumenty i rozumowania prawnicze
w konstytucyjnym państwie prawa

Komentarz



PRAWO
KONSTYTUCJA
ARGUMENTACJA

SERIA POD REDAKCJĄ
TOMASZA GIZBERT-STUDNICKIEGO
I PIOTRA TULEI

REDAKCJA NAUKOWA:
MONIKA FLORCZAK-WĄTOR • ANDRZEJ GRABOWSKI

Argumenty i rozumowania prawnicze w konstytucyjnym państwie prawa Komentarz

Michał Araszkiewicz • Marcin Biskupski • Aleksandra Dębowska
Monika Florczak-Wątor • Filip Gołba • Andrzej Grabowski
Justyna Holocher • Dominika Kowalska • Jakub Kret
Marcin Krzemiński • Zuzanna Krzykalska • Barbara Krzyżewska
Magdalena Latacz • Rafał Michalczak • Magdalena Michalska
Maciej Pach • Oskar Pogorzelski • Kaja Ptak

gościnnie: Manuel Atienza



Kraków 2021

© Copyright by Monika Florczak-Wątor  & Andrzej Grabowski , Kraków 2021

Recenzent

prof. zw. dr hab. Tomasz Gizbert-Studnicki

Redakcja

Ewa Dąbrowska

Projekt okładki

dr hab. Grzegorz Kuca, prof. UJ

ISBN 978-83-8138-336-3 [druk]

ISBN 978-83-8138-337-0 [online, pdf]

<https://doi.org/10.12797/9788381383370>

Projekt został sfinansowany ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych na podstawie decyzji numer DEC-2015/17/B/HS5/00457

Stan prawny: 1 lipca 2020 r.

WYDAWNICTWO KSIĘGARNIA AKADEMICKA

ul. św. Anny 6, 31-008 Kraków

tel./faks: 12 431-27-43, 12 421-13-87

e-mail: akademicka@akademicka.pl

Księgarnia internetowa: <https://akademicka.pl>

Spis treści

Przedmowa (<i>M. Florczak-Wątor, A. Grabowski</i>)	9
Wykaz skrótów	11
Wprowadzenie (<i>A. Grabowski</i>).....	23
Teoria konstytucyjnego państwa prawa a topiczny model argumentacji prawniczej (<i>J. Holocher</i>)	30
Aksjologia Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (<i>M. Florczak-Wątor</i>).....	61
Rozumowania prawnicze i schematy argumentacyjne w sądowym stosowaniu prawa (<i>M. Araszkiewicz</i>)	90
KOMENTARZ do argumentów i toposów prawniczych (<i>M. Araszkiewicz, M. Biskupski, A. Dębowska, M. Florczak-Wątor, F. Gołba, A. Grabowski, J. Holocher, D. Kowalska, J. Kret, M. Krzemiński, Z. Krzykalska, B. Krzyżewska, M. Latacz, R. Michalczak, M. Michalska, M. Pach, O. Pogorzelski, K. Ptak</i>).....	157
Wstęp (<i>A. Grabowski</i>)	159
1. <i>Ius est ars boni et aequi</i>	168
2. Zasada dobra wspólnego.....	183
3. Zasada demokratycznego państwa prawnego	196
4. Zasada ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa	224
5. Zasada ochrony praw słusznie nabytych.....	239
6. Zasada pewności prawa.....	249
7. <i>Lex non obligat nisi promulgata</i>	263
8. <i>Lex retro non agit</i>	274

9. <i>Ignorantia iuris nocet</i>	286
10. <i>Clara non sunt interpretanda</i>	301
11. Argument ze sprawiedliwości społecznej	316
12. Argument ze zmian społecznych	327
13. Nakaz wykładni prawa zgodnie z zasadami prawnymi	342
14. Argument z odwołania się do wartości pozaprawnych	363
15. Zasada słuszności	381
16. <i>Summum ius summa iniuria</i>	396
17. <i>Ex iniuria non oritur ius</i>	408
18. <i>Lex iniustissima non est lex</i>	417
19. Prawo nie powinno ustępować przed naruszeniem prawa	439
20. Założenie racjonalnego prawodawcy	453
21. Nakaz respektowania dyrektyw techniki prawodawczej w procesie interpretacji	467
22. Nakaz uwzględniania definicji legalnych	480
23. Nakaz określoności przepisów prawa	491
24. Argument z typu przepisów prawa	500
25. Zakazy wykładni synonimicznej i homonimicznej	510
26. <i>Lege non distinguente nec nostrum est distinguere</i>	527
27. Argument z języka powszechnego	534
28. Nakaz stosowania reguł syntaktycznych języka ogólnego (powszechnego)	547
29. Zakaz wykładni <i>per non est</i>	556
30. Argument <i>a rubrica</i>	564
31. Argument systemowy	576
32. Argument z unikania sprzeczności	588
33. Dyrektywa wykładni holistycznej	596
34. Argument z woli historycznego prawodawcy	612
35. Argument z <i>ratio legis</i>	623
36. Argument teleologiczny (celowościowy)	635
37. Wnioskowanie z celu na środki	650
38. Argument z natury rzeczy	661

39. <i>Impossibilium nulla obligatio</i>	675
40. Argument <i>ad absurdum</i>	688
41. Nakaz respektowania zasady derogacji wyraźnej	700
42. <i>Lex superior derogat legi inferiori</i>	707
43. <i>Lex specialis derogat legi generali</i>	719
44. <i>Lex posterior derogat legi priori</i>	726
45. <i>Lex posterior generalis non derogat legi priori speciali</i>	740
46. Zasada legalizmu	751
47. Zakaz wykładni prawotwórczej	765
48. Zakaz wykładni rozszerzającej/zwężającej	778
49. <i>Exceptiones non sunt extendendae</i>	787
50. Argument <i>a contrario</i>	796
51. Nakaz pierwszeństwa wykładni językowej	804
52. Argument <i>ab exemplo</i>	826
53. Argument z poglądu dominującego	840
54. Nakaz wykładni prawa w zgodzie z konstytucją	849
55. Domniemanie konstytucyjności ustawy	861
56. Argument ze spójności	878
57. Nakaz respektowania hierarchii źródeł prawa	895
58. Nakaz (zasada) interpretacji prawa zgodnie z prawem międzynarodowym	910
59. Nakaz prounijnej wykładni prawa krajowego	922
60. Argument prawnoporównawczy	934
61. Zasada podziału władzy	951
62. Zasada godności człowieka jako źródła wolności i praw	967
63. Zasada proporcjonalności	986
64. Zakaz naruszania istoty konstytucyjnych wolności i praw	1001
65. Zakaz nadmiernej ingerencji w sferę praw człowieka	1013
66. Argument <i>a fortiori</i>	1028
67. Zasada równości	1038
68. Argument z analogii	1052
69. <i>Ubi eadem legis ratio, ibi eadem legis dispositio</i>	1072

70. Zakaz wykładni prowadzącej do luk	1080
71. <i>Nullum crimen, nulla poena sine lege</i>	1094
72. <i>Cogitationis poenam nemo patitur</i>	1113
73. Domniemanie niewinności.....	1120
74. <i>In dubio pro reo</i>	1133
75. Domniemanie i ochrona dobrej wiary.....	1147
76. Sama możliwość wątpliwości nie powinna mieć rozstrzygającego znaczenia ...	1163
77. <i>Ei incumbit probatio qui dicit, non ei qui negat</i>	1178
78. Argument z faktów notoryjnych	1191
79. <i>Audiat et altera pars</i>	1199
80. <i>Nemo (est) iudex in causa sua</i>	1214
81. <i>Iura novit curia</i>	1234
82. Zasada powagi rzeczy osądzonej (<i>res iudicata</i>)	1247
83. <i>Ius publicum privatorum pactis mutari non potest</i>	1261
84. <i>Ne eat iudex ultra petita partium</i>	1270
85. Zakaz <i>reformationis in peius</i>	1283
86. <i>Pacta sunt servanda</i>	1293
87. <i>Rebus sic stantibus</i>	1308
88. Zakaz nadużycia prawa.....	1324
89. <i>Nulla iniuria est, quae in volentem fiat</i>	1342
90. <i>Nemo plus iuris ad alium transferre potest quam ipse habet</i>	1356
91. <i>Nullum tributum sine lege</i>	1364
 Dekalog dobrego argumentatora (<i>M. Atienza</i>)	 1373
Autorzy	1377
Contents	1381
Summary (<i>F. Gołba</i>).....	1385

85. Zakaz *reformationis in peius*

[1. FORMUŁY ALTERNATYWNE I POKREWNE] *Reformatio in peius iudici appellato non licet*; Reguły *ne peius*.

[2. ISTOTA] Zakaz *reformationis in peius* jest normą proceduralną, która zabezpiecza interesy podmiotu skarżącego rozstrzygnięcie sądowe lub administracyjne w ten sposób, że w przypadku nieuwzględnienia zarzutów lub wniosków zawartych w środku odwoławczym rozstrzygnięcie zaskarżone tylko przez jedną stronę postępowania nie może być zmienione na jej niekorzyść. Zasada ta umożliwia kwestionowanie rozstrzygnięcia bez obawy o pogorszenie własnej sytuacji prawnej. Zakaz *reformatonis in peius* nie ma zastosowania wówczas, gdy organ odwoławczy rozpoznaje więcej niż jeden środek zaskarżenia wniesiony od tego samego orzeczenia i kierunki zaskarżenia są przeciwstawne.

W praktyce częściej stosuje się bardziej lapidarną formułę podstawową omawianego toposu, tj. zakaz *reformationis in peius* (zakaz zmiany na gorsze), która jednak ma takie samo znaczenie jak formuła bardziej rozbudowana, tj. *reformatio in peius iudici appellato non licet* (sędzia odwoławczy nie może zmieniać na gorsze). Pokrewna reguła *ne peius* jest z kolei używana wyłącznie w procesie karnym w odniesieniu do regulacji zawartej w art. 454 kpk. Dotyczy ona nieco innej sytuacji: gdy środek odwoławczy został wniesiony, ale na niekorzyść oskarżonego, co skutkuje możliwością wydania surowszego orzeczenia. Reguła *ne peius* działa w ten sposób, że sąd odwoławczy nie może po raz pierwszy w drugiej instancji skazać oskarżonego, gdy został on uniewinniony w pierwszej instancji lub gdy w pierwszej instancji umorzono postępowanie w stosunku do niego.

[3. UZASADNIENIE] Zakaz *reformationis in peius* to topos prawny, reguła proceduralna, spożytywizowana na poziomie ustawowym. Zakres zastosowania i liczba wyjątków zależą od konkretnej ustawy procesowej oraz funkcji danej procedury.

W najszerszym zakresie zakaz *reformationis in peius* obowiązuje w procesie karnym, gdzie jest „zakorzeniony w konstytucyjnym prawie do obrony”, choć jednocześnie „nie należy [...] do istoty tego prawa” (wyrok TK z 28.04.2009, P 22/07).

W procesie karnym wyróżnia się zakaz bezpośredni, adresowany do sądu odwoławczego (art. 434 § 1 kpk), oraz zakaz pośredni, obowiązujący w postępowaniu wywołanym przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji (art. 443 kpk).

W procesie cywilnym komentowany topos znajduje wyraz w treści art. 384 kpc, który adresowany jest do sądu drugiej instancji. Niemniej doktryna rozciąga jego stosowanie na postępowanie pierwszoinstancyjne, następujące po wydaniu orzeczenia kasatoryjnego w drugiej instancji (Kłos 2016: 65; odmiennie Góra-Błaszczkowska 2006: 117). We wcześniejszym orzecznictwie przyjmowano, że zasada ta działa również w przypadku nieważności postępowania (np. uchwała SN z 7.03.1968, III PZP 2/68). Współcześnie uważa się, że w takim przypadku możliwe jest orzekanie na niekorzyść skarżącego poprzez uchylenie korzystnego dla niego rozstrzygnięcia i zniesienie postępowania w zakresie dotkniętym nieważnością, choć dopuszcza się to tylko w granicach zaskarżenia (Kłos 2016: 65). W procesie cywilnym zakaz *reformationis in peius* nie ma zastosowania, gdy sąd orzeka z urzędu (np. rozstrzyga co do winy w sprawach o rozwód). W postępowaniu nieprocesowym zakres stosowania tej zasady jest jeszcze węższy, ponieważ nie obowiązuje ona w sprawach, w których „ze względu na szczególnie doniosły charakter z punktu widzenia interesu publicznego istnieje szczególny obowiązek działania przez sąd z urzędu, wyrażający się [...] w możliwości wszczęcia postępowania z urzędu” (np. sprawy opiekuńcze), a także gdy „poszczególne rozstrzygnięcia są ze sobą integralnie związane” (np. sprawy działowe) (zob. Kłos 2016: 65–66).

W postępowaniu administracyjnym zakaz *reformationis in peius* obowiązuje, ale doznaje jeszcze dalej idących ograniczeń, z uwagi na istotny czynnik publicznoprawny tej procedury. Artykuł 139 kpa pozwala bowiem organowi odwoławczemu wydać decyzję na niekorzyść strony odwołującej się, gdy zaskarżona decyzja rażąco narusza prawo lub interes społeczny. Analogiczną treść zawiera art. 234 op. Natomiast w postępowaniu sądowoadministracyjnym obowiązywanie zakazu orzekania na niekorzyść skarżącego wyłączone jest jedynie w przypadku stwierdzenia nieważności zaskarżonego rozstrzygnięcia administracyjnego (art. 134 § 2 ppsa). W piśmiennictwie wskazuje się, że zakaz ten stoi w opozycji do podstawowej funkcji sądownictwa administracyjnego: kontroli legalności działalności administracji publicznej (Zimmermann 1999: 353).

Zakaz *reformationis in peius* znajduje uzasadnienie w różnych zasadach systemu prawnego. W pierwszym rzędzie należy do nich zaliczyć zasadę pewności prawa (→6), u podstaw której leżą takie wartości, jak bezpieczeństwo prawne czy moralność prawa. Gustav Radbruch uznawał bezpieczeństwo prawne, obok sprawiedliwości i celowości, za immanentny komponent prawa (FPRad: 79–83). Z kolei

dla Lona L. Fullera gwarancje pewności prawa, do których można zaliczyć zakaz *reformationis in peius*, są podstawą wewnętrznej moralności prawa (MPFul: 75).

Komentowany topos wyraża również ideę wolności jednostki od ingerencji państwa i ochrony przed arbitralnością władzy (wolność negatywna), co z kolei umożliwia realizację dalszych celów, do których jednostka chce dążyć (wolność pozytywna) (Tobor 1998: 66n; Filipczyk 2013: 31). Pod tym względem omawiany topos uzasadniają te same wartości, które leżą u podstaw zasady ochrony praw słusznie nabytych (→5).

Istnieje też związek komentowanego toposu z zasadami zaskarżalności orzeczeń i decyzji oraz dwuinstancyjności postępowania sądowego. Gdy sprawa została już rozpoznana na korzyść jednostki, system prawny gwarantuje stabilizację jej sytuacji prawnej. Dlatego zawsze może ona korzystać z dwuinstancyjności postępowania jurysdykcyjnego, nie ryzykując utraty przyznanych jej praw. Zakaz *reformationis in peius* sprzyja zatem realizacji zasady prowadzenia postępowania w sposób budzący zaufanie jego uczestników do władzy publicznej (art. 8 § 1 kpa), czy też generalnie realizacji zasady zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa (→4). Te dwie zasady mają z kolei źródło w wyrażonej w art. 2 Konstytucji RP zasadzie demokratycznego państwa prawnego (→3). Zakaz *reformationis in peius* wspiera także realizację innych zasad wynikających z tego przepisu, takich jak *pacta sunt servanda* (→86), *rebus sic stantibus* (→87) oraz *lex retro non agit* (→8). Komentowany topos pośrednio służy również realizacji zasady godności (→62) oraz zasady ochrony wolności jednostki, które można uznać za jego podstawowe uzasadnienia (Sokolewicz, Zubik 2016: 131). Jest on ponadto związany z konstytucyjną zasadą zaskarżalności orzeczeń i decyzji (art. 78 KRP) oraz zasadą co najmniej dwuinstancyjnego postępowania sądowego (art. 176 ust. 1 KRP).

Jak już wspomniano, na gruncie procesu karnego TK wiąże zakaz *reformationis in peius* z konstytucyjnym prawem do obrony (art. 42 KRP), choć nie uważa go za element istoty tego prawa (wyrok TK z 28.04.2009, P 22/07). Warto wszakże zauważyć, że poglądy TK w tej kwestii nie są jednoznaczne. Z jednej strony TK stwierdził, że w przeciwieństwie do konstytucyjnej zasady *nulla poena sine lege* (→71) zakaz *reformationis in peius* ma swoje źródło w kpk. Z drugiej jednak strony w tym samym orzeczeniu TK uznał, że „z zasady wyrażonej w art. 42 ust. 1 Konstytucji niewątpliwie wynika zakaz wznawiania postępowania z powołaniem się na utratę mocy przepisów w następstwie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, gdyby wznowienie miało doprowadzić do pogorszenia sytuacji oskarżonego” (wyrok TK z 7.09.2006, SK 60/05), co wskazywałoby, że omawiany topos ma zakotwiczenie w przepisach konstytucyjnych. Ten ostatni pogląd TK zaprezentował również w wyroku z 28.04.2009, P 22/07, wskazując, że omawiany zakaz, nie będąc elementem

istoty prawa do obrony, podlega ustawowym ograniczeniom, przy czym muszą być one konieczne i zgodne z zasadą proporcjonalności wynikającą z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP (→63). To oznacza, że ograniczenia zakazu *reformationis in peius* nie można wprowadzać aktem podstawowym.

Obowiązek stosowania zakazu *reformationis in peius* nie wynika natomiast z żadnej umowy międzynarodowej wiążącej Polskę (Bielski, Plebanek 2014: 455).

[4. RODOWÓD I EWOLUCJA] Formuła podstawowa toposu niekiedy jest błędnie kojarzona z rzymskim procesem cywilnym i przypisywana Ulpianowi, ponieważ w Digestach znalazła się jego wypowiedź zawierająca sformułowanie *sententias in peius reformat* [D.49,1,1 pr.] (zob. Misztal-Konecka 2014: 99–100; Szewczyk 2015: 23–26). Błąd wynika z pominięcia kontekstu wypowiedzi, która brzmi: *Appellandi usus quam sit frequens quamque necessarius, nemo est qui nesciat, quippe cum iniquitatem iudicantium vel imperitiam recorigat: licet nonnumquam bene latas sententias in peius reformat, neque enim utique melius pronuntiat qui novissimus sententiam laturus est*, co oznacza: „Każdy wie, jak częsty i potrzebny jest zwyczaj apelowania: apelacja bowiem poprawia niesprawiedliwość lub nieświadomość sędziów. Jednakże zdarzyć się może, że dobre wyroki w apelacji bywają zmieniane na gorsze. Może się zdarzyć, że sąd najwyższej instancji wyda zły wyrok i zmieni na gorszy wyrok najlepszy” (tłum. za: Szymanowski 1866: 159). W procesie rzymskim zakaz *reformationis in peius* nie obowiązywał.

Także w późniejszych okresach rozwoju prawa rzymskiego zasada ta nie miała zastosowania (Misztal-Konecka 2014: 101–103), a nawet od kodyfikacji justyniańskiej obowiązywała reguła odwrotna. W wydanej w 520 r. konstytucji cesarskiej *Lex Ampeliorem* postanowiono, że w przypadku wniesienia apelacji przez jedną ze stron druga strona się do niej automatycznie przyłącza i może również kwestionować wyrok w postępowaniu odwoławczym z korzyścią dla siebie. Co więcej, jeśli przeciwnik procesowy apelującego nie stawiał się w sądzie, sędzia apelacyjny z urzędu czuwał nad jego interesami (Pogonowski 2004: 25–26). Konstrukcja ta na długo zaważyła na procesie cywilnym w tych krajach europejskich, które recypowały prawo rzymskie lub na nim się wzorowały, odrzucając zakaz *reformationis in peius*. W niektórych krajach niemieckich konstrukcja utrzymała się do połowy XIX w., gdy pod wpływem prac Nikolausa Thaddäusa von Gönnera wprowadzono zakaz *reformationis in peius*. To Gönnerowi przypisuje się też użycie po raz pierwszy sformułowania *reformationis in peius* w odniesieniu do zakazu pogarszania sytuacji apelującego, jakkolwiek wzorował się on na tekstach z czasów rzymskich (Pogonowski 2004: 27–29).

Z kolei w postępowaniach cywilnych czerpiących z prawa zwyczajowego, opartych na zasadzie skargowości, możliwość składania apelacji pojawiła się w XIII–XV w. (Pogonowski 2004: 27). We francuskim procesie cywilnym przyjmowano zasadę dyspozycyjności sądu, wiążącą sąd zakresem sporu zakreślonym przez strony. W razie wniesienia apelacji sprawa była rozpoznawana w jej zakresie i zgodnie z jej kierunkiem, co faktycznie oznaczało zakaz orzekania na niekorzyść skarżącego (Pogonowski 2004: 30–31). Podobnie kwestia ta wyglądała w dawnym polskim procesie ziemskim, uregulowanym w 1523 r. przez *Formula processus*. Zaskarżenie wyroku przez jedną ze stron powodowało, że wyrok mógł być albo zmieniony zgodnie z kierunkiem apelacji, albo uchylony, co skutkowało zakazem pogarszania sytuacji apelującego. Od tej ostatniej zasady wprowadzono w 1588 r. wyjątek dyscyplinujący strony, polegający na tym, że gdy strona apelująca odstąpiła od apelacji bez zgody przeciwnika sporu, to sąd mógł wydać wyrok dla niej mniej korzystny niż ten, który zapadł w pierwszej instancji (Pogonowski 2004: 29–30). Zasady te przejęto w nowożytnym procesie cywilnym, np. we francuskiej kodyfikacji z 1806 r. Jakkolwiek nie wyrażano wprost zasady orzekania na niekorzyść apelującego, to zasada ta obowiązywała w następstwie związania sądu odwoławczego zakresem i kierunkiem apelacji (Pogonowski 2004: 31–32). W XIX-wiecznej Rosji początkowo obowiązywały rozwiązania wzorowane na niemieckich, a więc stanowiące przeciwieństwo zakazu *reformationis in peius*, ale uległo to zmianie w 1864 r., kiedy przyjęto rozwiązania francuskie, w ramach których wspomniany zakaz zaczął obowiązywać jako konsekwencja zasady dyspozycyjności sądu.

W polskich ustawach procesowych aż do wejścia w życie kpc z 1964 r. zasada nieorzekania na niekorzyść skarżącego nie obowiązywała wprost. Orzecznictwo międzywojenne wywodziło ją z zasady dyspozycyjności sądu cywilnego (Pogonowski 2004: 35–38; Misztal-Konecka 2014: 103). Wprowadzenie tej zasady do postępowań administracyjnych i sądownoadministracyjnych było wynikiem wzorowania się na rozwiązaniach kpc z 1964 r.

Zasada nieorzekania na niekorzyść skarżącego w procesie karnym pojawiła się dopiero w czasach nowożytnych, niemniej trudno precyzyjnie określić datę jej sformułowania. Niekiedy jej początków upatruje się w *Constitutio Criminalis Carolina* z 1532 r. i wiąże z procedurą *Aktenversendung* (przekazania akt). Polegała ona na tym, że sędzia, który miał wątpliwości, jaki ma wydać wyrok, zwracał się do uniwersyteckiego wydziału prawa o wydanie orzeczenia, przesyłając akta sprawy. Gdy nie był nim usatysfakcjonowany, usuwał orzeczenie z akt, a następnie przysyłał je do innego wydziału prawa. Z czasem zakazano praktyki usuwania orzeczeń z akt i zwracania się o kolejne, co wykształciło instytucję prawomocności orzeczenia, ale trudno tu mówić o zakazie *reformationis in peius* (Szewczyk 2015: 27–28).

Wprowadzenie do ustawodawstw omawianego zakazu nastąpiło dopiero na przełomie XVIII i XIX w. Po raz pierwszy uczyniono to w Austrii, w *Allgemeine Criminalgerichtsordnung* z 1788 r. Koncepcji tej szły w sukurs idee Wielkiej Rewolucji Francuskiej, głoszące złagodzenie sankcji karnoprawnych i zmodernizowanie procedury karnej. Jednak dalsze zmiany w rozwoju omawianego toposu nie nastąpiły w samej Francji, lecz w krajach niemieckich, pozostających pod wpływem idei francuskich, i miały związek z wykształceniem się koncepcji prawomocności wyroków. Zasadę nieorzekania na niekorzyść oskarżonego przewidywał kodeks postępowania karnego Rzeszy Niemieckiej z 1877 r. Zakaz ten obowiązywał w Niemczech do 1935 r., kiedy to ówczesne niemieckie władze uznały, że uniemożliwia on rzeczywiste wymierzanie sprawiedliwości (Szewczyk 2015: 29).

W drugiej połowie XIX wieku zakaz *reformationis in peius* obowiązywał w sprawach karnych na ziemiach polskich we wszystkich zaborach, ponieważ także Rosja wprowadziła tę zasadę do swojej ustawy karnej procesowej z 1864 r. (Szewczyk 2015: 32). Rozwiązania przejęto do polskich kodyfikacji karnoprosesowych, zarówno międzywojennych, jak i powojennych.

[5. PRZYKŁADY ZASTOSOWANIA] Zasadę nieorzekania na niekorzyść skarżącego dość często powołuje się w orzecznictwie krajowym, jest bowiem wprost wyrażona w ustawach procesowych, a sądy często sięgają po ten argument.

Jak już wskazano, w wyroku z 28.04.2009, P 22/07, TK uznał zakaz *reformationis in peius* za element składowy konstytucyjnego prawa do obrony, zwracając jednocześnie uwagę, że nie wchodzi on w zakres istoty tego prawa i podlega ustawowym ograniczeniom przy zachowaniu kryterium proporcjonalności określonego w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. W wyroku z 7.09.2006, SK 60/05, TK stwierdził ponadto, że zakaz *reformationis in peius* z natury rzeczy nie ma charakteru absolutnego i podlega wyłączeniu w sytuacji, gdy jednocześnie wniesiono środek odwoławczy na niekorzyść oskarżonego.

W orzecznictwie sądów cywilnych podkreśla się ograniczone obowiązywanie tego zakazu w sprawach, w których sąd orzeka z urzędu, np. w sprawach rozwodowych, spadkowych i działowych (np. wyrok SN z 19.01.2005, V CK 364/04; postanowienie SN z 17.09.1999, I CKN 379/98).

W orzecznictwie sądów administracyjnych również przyjmuje się obowiązywanie reguły nieorzekania na niekorzyść skarżącego. Istotę tej instytucji NSA wyjaśnił w wyroku z 21.03.2017, II OSK 961/16, zauważając, że „[c]elem ustanowienia zakazu *reformationis in peius* jest zapobieganie sytuacjom, w których strona niezadowolona z orzeczenia, jej zdaniem nieprawidłowego i niesłusznego, rezygnowałaby z jego zaskarżenia w obawie, że w razie nieuwzględnienia jej wniosków sytuacja, w której

się znajduje, ulegnie jeszcze dalszemu pogorszeniu. Zakaz zmiany na niekorzyść ma eliminować obawę jednostki wnoszącej środek prawny przed ewentualnością pogorszenia jej pozycji prawnej wskutek kolejnego orzeczenia wydanego w jej sprawie i gwarantować tzw. bezpieczne przeniesienie rozpoznania sprawy do wyższej instancji”. Wyjaśniono też, że „zakaz orzekania na niekorzyść dotyczy także sytuacji, gdy «niekorzyść» determinująca zakaz *reformationis in peius* w postępowaniu sądowoadministracyjnym może wystąpić na skutek takiego sformułowania oceny prawnej, która w ponownym postępowaniu przed organem administracji determinowałaby wydanie aktu pogarszającego sytuację materialnoprawną skarżącego w porównaniu z sytuacją, która wynika z zaskarżonego aktu lub czynności” (wyrok WSA w Gliwicach z 12.02.2018, III SA/Gl 870/17). Jednak zakaz ten wyłączono np. w przypadku tzw. interpretacji podatkowych (uchwała NSA z 7.07.2014, II FPS 1/14; wyrok NSA z 22.02.2018, II FSK 253/16), przy czym ten pogląd orzeczniczy zasługuje na krytykę, bowiem stoi w sprzeczności z zasadą zaufania obywateli do państwa i wywołując tzw. efekt mrozący, utrudnia obywatelom korzystanie z konstytucyjnego prawa do zaskarżania niekorzystnych dla nich rozstrzygnięć.

Z kolei sądy administracyjne stoją na stanowisku, że „gdy organ odwoławczy orzeka na niekorzyść strony odwołującej się, obowiązany jest wskazać w uzasadnieniu decyzji, że w sprawie zaistniała jedna z przesłanek dopuszczalności rezygnacji z zakazu *reformationis in peius*. Organ odwoławczy może orzec na niekorzyść odwołującego się, jeżeli szczegółowo wykaże, że zaskarżona decyzja rażąco narusza prawo lub rażąco narusza interes społeczny”, co „winno być również poddawane wnikliwej kontroli sądów i ograniczone do sytuacji absolutnie wyjątkowych z punktu widzenia praworządności” (wyrok WSA w Szczecinie z 22.06.2017, II SA/Sz 1096/15).

W orzecznictwie sądów karnych wskazuje się, że zakaz dokonywania nowych, niekorzystnych dla oskarżonego ustaleń faktycznych dotyczy także przypadku ujawnienia się nowych okoliczności obciążających (wyrok SN z 12.05.2004, III KK 166/03), ale z drugiej strony zmiana zaskarżonego wyroku – polegająca na przyjęciu w opisie czynu, że fakty uznane za udowodnione wypełniają inne niż wskazane w tym wyroku alternatywne znamiona przestępstwa tego samego typu – nie narusza zakazu nieorzekania na niekorzyść skarżącego (wyrok SN z 6.07.2006, V KK 499/05). Zakaz *reformationis in peius* dotyczy ponadto sytuacji, gdy sąd odwoławczy zauważy wadliwość kwalifikacji prawnej czynu zastosowanej przez sąd pierwszej instancji (postanowienie SN z 4.06.2001, V KKN 110/99). W wyroku z 3.04.1996, II KKN 2/96, SN stwierdził, że „ocena, czy konkretna zmiana w zakresie orzeczenia o karze nie narusza zakazu *reformationis in peius*, powinna być dokonywana na podstawie wieloaspektowej, rzetelnej analizy wszystkich realnych korzyści i dolegliwości łączących się z daną zmianą w sytuacji oskarżonego. [...]

nie można wyłączyć, że *in concreto* w pełni uzasadnione będzie ustalenie, iż tego rodzaju zmiana sytuacji oskarżonego nie stanowi orzeczenia «kary surowszej». Tak może być w szczególności wtedy, gdy z orzeczeniem warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności łączy się tylko nieznaczne podwyższenie wysokości tej kary”.

Formuła podstawowa toposu – zakaz *reformationis in peius* – obecna jest również w orzecznictwie TSUE. W wyroku z 18.12.2008, C-16/06 P, TSUE potwierdził obowiązywanie tej zasady w odniesieniu do postępowania uregulowanego art. 63 rozporządzenia Rady (WE) nr 40/94 z 20.12.1993, w sprawie wspólnotowego znaku towarowego. Ogólniejsze rozważania znalazły się w opinii rzecznika generalnego Vericy Trstenjak do tej sprawy, gdzie topos nazwano „ogólną zasadą wspólnotowego prawa proceduralnego”, która działa w ten sposób, że „sąd wyższej instancji [...] nie może zmienić zaskarżonego orzeczenia sądu niższej instancji ze szkodą dla odwołującego się, jeżeli tylko on wstąpił na drogę odwoławczą, Z zasady zakazującej *reformatio in peius* wynika również, że co do zasady w najgorszym razie wniesienie odwołania skutkuje jego oddaleniem i utrzymaniem zaskarżonego orzeczenia w mocy. [...] Jednak zakaz *reformatio in peius* w postępowaniu przed sądem wspólnotowym ograniczony jest ciężącym na tym sądzie obowiązkiem podniesienia *ex officio* zarzutów dotyczących porządku publicznego”.

W odniesieniu do postępowania przez ETPC warto odnotować tezę zawartą w zdaniu odrębnym sędziego Krzysztofa Wojtyczka do wyroku w sprawie *Janowiec i inni przeciwko Rosji*, dotyczącym zbrodni katyńskiej. Sędzia podkreślił, że „Konwencja nie ustanawia zakazu *reformatio in peius*”, i w tym kontekście wskazał na paradoksalną sytuację skarżących, których środek odwoławczy wniesiony „w celu zapewnienia ochrony praw człowieka ostatecznie doprowadził do wydania wyroku Wielkiej Izby, który jest dla nich znacznie mniej korzystny niż wyrok Izby” (wyrok ETPC z 21.10.2013, 55508/07).

[6. CHARAKTERYSTYKA] Zakaz *reformationis in peius*, choć powszechnie nazywany zasadą, w kontekście teoretycznoprawnego podziału norm na zasady i reguły prawne bez wątpienia należy uznać za normę-regułę. Stosowanie tego toposu nie polega bowiem na urzeczywistnieniu go w jakimś stopniu, lecz na jego realizacji w całości albo w ogóle, bez możliwości gradacji. Metodą odpowiednią do zastosowania omawianego zakazu jest klasyczna subsumpcja prawnicza. Gdy spełnione są przesłanki (a raczej: przy niewystąpieniu przesłanek negatywnych), nie można zmienić orzeczenia z pogorszeniem sytuacji prawnej skarżącego.

Według kolejnego teoretycznego podziału norm prawnych omawiany topos trzeba określić jako regułę czysto proceduralną, gdyż jest on instytucją prawa

procesowego. Ma charakter negatywny w tym sensie, że wyraża zakaz kierowany do sądu bądź organu administracji, zobowiązując te podmioty, by nie działały w określony przez tę regułę sposób.

[7. KRYTYKA] Regulacje statuujące zakaz *reformationis in peius* stanowią wyraz chęci zapewnienia przez ustawodawcę komfortu psychicznego osobie odwołującej się i dążenia do zapobiegania „samoograniczaniu się” jednostki we wnoszeniu środków zaskarżenia od niekorzystnych dla niej orzeczeń. Te wartości są niezgodne z zasadniczymi celami wszystkich procedur, w których przyjmuje się, że rozstrzygnięcie powinno przede wszystkim opierać się na prawdziwych ustaleniach faktycznych i odpowiadać prawu. Omawiany zakaz często prowadzi do pozostawiania w obrocie prawnym orzeczeń, które wyżej wskazanych celów nie realizują. Stąd różny stopień realizacji omawianej zasady w różnych procedurach: w najmniejszym stopniu jest ona realizowana w procedurze administracyjnej, nastawionej w dużej mierze na realizację celów publicznoprawnych, a w największym – w procedurze karnej, z uwagi na jej gwarancyjny charakter.

Niekiedy trudności może sprawiać określenie, jakie rozstrzygnięcie byłoby mniej korzystne dla odwołującego się – co widać w tezach powołanego wyżej orzecznictwa.

Na uwagę zasługuje też problem związany z formułą pokrewną *ne peius* w postępowaniu karnym. Niemożność skazania po raz pierwszy przez sąd drugiej instancji – i to przy zaskarżeniu wyroku na niekorzyść oskarżonego – powoduje wydłużanie postępowań karnych. Przyczynami tego stanu rzeczy są niemożliwość orzekania reformatoryjnego i konieczność uchylenia zaskarżonego orzeczenia z jednoczesnym zwróceniem sprawy sądowi pierwszej instancji. Jest to gwarancja dwuinstancyjnego postępowania dla oskarżonego, jednak powoduje dla niego (ale i dla pokrzywdzonego) dodatkową dolegliwość w postaci przewlekania procesu karnego, a w konsekwencji niekorzystnie oddziałuje w zakresie prewencji generalnej, wydłużając w czasie wymierzenie sprawiedliwości.

W opozycji do zakazu *reformationis in peius* stoją ogólna, konstytucyjna zasada legalizmu (→46) oraz zasada równości (→67). W pierwszym przypadku omawiany zakaz może uniemożliwiać eliminowanie w postępowaniu odwoławczym naruszenia prawa, które zostało dokonane w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, jeśli wiązałoby się to ze zmianą orzeczenia na niekorzyść skarżącego. W relacji do zasady równości omawiany zakaz może z kolei prowadzić do różnego traktowania podmiotów, pomimo zbieżności relewantnych cech podmiotowych i okoliczności sprawy.

[8. REKOMENDACJA/WSKAZÓWKI] Zakaz *reformationis in peius*, za sprawą spoztywizowania w każdej z ustaw procesowych, jest wyjątkowo łatwy w powoływa-

niu. Z natury rzeczy kieruje się go do sądów i organów odwoławczych. Dla stron i ich pełnomocników będzie miał wyjątkowe znaczenie w dwóch sytuacjach: przy formułowaniu stanowisk procesowych w postępowaniach pierwszoinstancyjnych toczących się wskutek uchylenia poprzedniego rozstrzygnięcia z powodu zaskarżenia orzeczenia wyłącznie przez daną stronę oraz przy składaniu nadzwyczajnych środków odwoławczych, kierowanych przeciwko orzeczeniom drugoinstancyjnym, w których naruszono omawiany zakaz.

Szczególnie interesujące jest przywoływanie zasady nieorzekania na niekorzyść skarżącego w sytuacji, gdy trudno *a vista* określić, jakie orzeczenie może być niekorzystne dla skarżącego. Wymagać to wówczas będzie od sądów, organów, stron i ich pełnomocników dodatkowego wysiłku argumentacyjnego oraz dowodowego, mającego na celu przedstawienie konsekwencji prawnych i faktycznych orzeczenia w odniesieniu do strony, której ma ono dotyczyć.

[9. ARGUMENTY POWIĄZANE] Zasada ochrony zaufania do państwa i stanowione-go przez nie prawa (→4); Zasada pewności prawa (→6); Zasada proporcjonalności (→63); Zasada powagi rzeczy osądzonej (*res iudicata*) (→82); *Ne eat iudex ultra petita partium* (→84); *Pacta sunt servanda* (→86).

[LITERATURA] M. Bielski, E. Plebanek (2014), Granice zakazu *reformationis in peius* w świetle zasad konstytucyjnych, w: M. Grzybowski (red.), Państwo demokratyczne, prawne i socjalne. Księga jubileuszowa dedykowana profesorowi Zbigniewowi Antoniemu Maciągowi, t. 3: Studia prawne, Kraków, 449–468; H. Filipczyk (2013), Postulat pewności prawa w wykładni operatywnej prawa podatkowego, Warszawa; A. Góra-Błaszczkowska (2006), Apelacja, zażalenie, wznowienie postępowania, skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Komentarz, Warszawa; M. Kłos (2016), komentarz do art. 384, w: A. Marciniak, K. Piasecki (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, t. 2, wyd. 7, Warszawa, 64–66; J. Misztal-Konecka (2014), Zakaz *reformationis in peius* w polskiej procedurze cywilnej wobec tradycji prawa rzymskiego, ZP XIV/1, 95–111; P. Pogonowski (2004), Zakaz *reformationis in peius* w postępowaniu cywilnym, Warszawa; W. Sokolewicz, M. Zubik (2016), komentarz do art. 2, w: KRPKomGarZub1, 94–173; M.J. Szewczyk (2015), Zakaz *reformationis in peius* w polskim procesie karnym, Warszawa; J. Szymanowski (1866), Wykład kodexu postępowania cywilnego, t. 2, Warszawa; Z. Tobor (1998), Teoretyczne problemy legalności, Katowice; J. Zimmermann (1999), Zakaz *reformationis in peius* w postępowaniu administracyjnym i sądowno-administracyjnym, w: Księga pamiątkowa profesora Eugeniusza Ochendowskiego, Toruń, 351–369.

[MK, ZK]



Książka jest unikatem na skalę światową. Autorzy przedstawiają dokładny opis i analizę toposów (argumentów) stosowanych w dogmatyce prawa i orzecznictwie, wzbogacając je o historię tych toposów i interesujące przykłady ich zastosowania. Dodatkową zaletę stanowi wskazanie bogatej literatury krajowej i zagranicznej. Publikacja będzie nieocenioną pomocą nie tylko dla orzecznictwa i dogmatyki prawa, lecz także dla studentów tej dziedziny – również z tego względu, że napisano ją precyzyjnym językiem, z dbałością o jasność i zrozumiałość, nawet dla tych czytelników, którzy nie mają przygotowania teoretycznoprawnego.

Prof. Tomasz Gizbert-Studnicki

<https://akademicka.pl>

